

BŁĘDY JAKO MECHANIZM EWOLUCJI

Hierarchia Galaktyki

Spisał Ramaathis-Mam

Tłumaczyła Anna Burakowska

21 grudnia 2007

Życie na planie ewolucji pociąga za sobą konieczność uczenia się. Stanowi ono ścieżkę rozwoju, dzięki której boska esencja może ponownie połączyć się z poziomem ewolucji kosmicznej. Wszyscy posiadacie różnego rodzaju zakotwiczenia i nieharmonijne wzorce rozwijane w poprzednich życiach z powodu nieświadomości waszej boskiej natury i identyfikacji z materią, czy inaczej rzeczywistością wirtualną. Plan, na którym żyjecie, poczęty jest w taki sposób, że błąd stanowi tu tendencję dominującą. Dlaczego? Ponieważ jest to plan mityczny, służący tym, którzy nie chcą postrzegać rzeczywistości duchowej skrywającej się za różnymi maskami ego. Życie w światach rzeczywistości wirtualnej oznacza uwięzienie w różnorodnych uwarunkowaniach tych światów. Wy jednak nie jesteście świadomi swego odosobnienia w ograniczeniach czasu i przestrzeni trójwymiarowej, które ponadto redukują wasze zdolności intelektualne, psychiczne, emocjonalne i fizyczne. Nie możecie robić wszystkiego, co chcecie, ponieważ plan sam w sobie na to nie pozwala. Trwacie w uporze dotyczącym pewnych celów, niemających nic wspólnego z waszym programem ewolucji duchowej a skutki z tego wynikające są dla was szkodliwe. Kończy się to utartą przekonania, wiary w siebie oraz w plan boski.

Jeśli nie istniałby błąd, nie moglibyście odkrywać waszej wiecznej doskonałości istot nieśmiertelnego światła poczętych, by współpracować ze Stwórcą i rozprzestrzeniać jego moc twórczą we wszechświecie. Błąd stanowi synonim nieświadomości. Nie zdajecie sobie sprawy, że w esencji jesteście doskonali, czysti i boscy, lecz przejściowo wybraliście doświadczanie ciemności oraz zapomnienie swej duchowej tożsamości. Inicjującym błędem waszego istnienia jest odłączenie się od Stwórcy i Istoty Esencjonalnej. Tutaj bierze swój początek łańcuch niekończących się błędów, tworzących zniewalający was labirynt. Kończy się to waszym poddaniem się. Istotą stanowi tu zrozumienie, że w aktualnym stanie uwarunkowania, w zmyślonych mitycznych światach ewolucji, jesteście uwięzieni w sferze spekulacji ego zniekształcającego waszą percepcję rzeczywistości. Z pewnością, niektórzy z was mają dobre intencje, lecz nie posiadacie duchowej wiedzy, pomimo istnienia mnogości informacji w ramach duchowego marketingu. Stanowią one tylko spekulacje umysłów ograniczanych przez bystre ego. Jedną z większych przeszkód w waszej ewolucji stanowi pycha. Wierzycie, że poprzez wasz osobisty i intelektualny wysiłek uda się wam uzyskać oświecenie. Oto jedna z najważniejszych, używanych przez ego technik służących odciążeniu waszej uwagi od prawdy i połączenia z aksjomatami kosmicznej ewolucji.

Faktem jest, że wiedza znajduje się już w waszym wnętrzu, ale nie znacie metod jej uaktywnienia. Podlegacie przeszkadzającym w tym ograniczeniom karmicznym, które musicie zharmonizować. Istnieją różne procesy duchowej ewolucji i każdy powinien wybrać najbardziej

optymalny dla swego wewnętrznego wzrostu, zawsze zdając sobie jednak sprawę z faktu, że celem jest przebudzenie uczucia bezwarunkowej boskiej służby. Błędy pomagają wam pojąć wasze ograniczenia i niedoskonałości jako istot na etapie duchowego oczyszczania. Głęboko w was zakorzenione jest uczucie karania siebie, które zamiast być terapeutyczne, staje się krzywdzące i wywołuje wiele psychiczno-emocjonalnych oraz fizycznych konfliktów. Napiętnowanie siebie za swoje błędy nie przyczynia się do polepszenia waszego zdrowia duchowego, wręcz przeciwnie, pogarsza je. Jeśli jest się receptywnym i chętnym do nauki zawsze można uczyć się dzięki popełnianym błędom. To jednak wymaga pokory i świadomości tego, że nie osiągnęliście jeszcze doskonałości, mimo, iż jesteście mistrzami na etapie nauki.

Innym istotnym błędem jest zniekształcanie percepcji rzeczywistości i nie jest możliwe wyjście z tej sytuacji bez poznania zachowaniowych oraz koncepcyjnych wzorców duchowych. To, czym jesteście, co czujecie i postrzegacie generalnie stanowi mentalną projekcję ego. Ono zaćmiewa waszą percepcję rzeczywistości, ponieważ w głębi siebie nie życzyście sobie prawdy, która jest pełna blasku oraz mocy i w konsekwencji oślepiła was oraz staje się dla was niewygodna. Zazwyczaj działacie z płaszczyzny mentalnego ego, co stanowi mechanizm, którego wirtualna rzeczywistość używa w stosunku do istot nie gotowych do zaakceptowania kosmicznego planu ewolucji oraz bezwarunkowej boskiej służby. Ciągłe nie zrozumieliście jeszcze, że fundamentem, esencją i syntezą ewolucji jest służba i akceptacja duchowych paradygmatów miłości oraz braterskiej solidarności w ich najwyższej ekspresji: całkowitej bezinteresowności.

Gdy zaczynacie odczuwać, działać i myśleć jak istoty światła wasze ludzkie oblicze podporządkowane popełnianym pomyłkom zanika stopniowo a wraz z nim również wzorzec błędu. Znaczenie popełniania błędów polega na stymulowaniu waszej ewolucji i wzniesienia duchowego, dlatego powinniście otworzyć się na przesłania w nich zawarte. Wymaga to postawy introspekcji i obiektywnej wnikliwości, by można było pojąć, że w błędach przejawia się doskonałość miłości i boskiego piękna. Jeśli obserwujecie naturę możecie spostrzec harmonię, piękno, wrażliwość i miłość. Stwórca zdeponował je w niej, byście odkryli, że wy również stanowicie część jego mocy stwórczej i że powinniście dostroić się do prądu służby oraz bezwarunkowej miłości. Bez błędu nie istniałaby nauka, ani też mistrzostwo odczuwania siebie integralną częścią gry ewolucji Boga bezustannie zlewającego swą łaskę z akceptacją waszych błędów jako mechanizmów ewolucji i oświecenia.

Stanowią one boski mechanizm, używany przez wszechświat, by was uwrażliwić i byście pojęli, iż jesteście doskonali i nieśmiertelni, mimo że doświadczacie niedoskonałości materii oraz identyfikacji z nią. Gdy naprawdę zrozumiecie, że nie jesteście ani ciałem, ani umysłem ani ego i że wasza Istota nie ma potrzeby wspierania się ułomnymi i konfliktowymi technikami, wówczas dopiero boskie światło przeniknie wasze życie nieśmiertelnością, szczęściem i miłością. Jednak sama wiedza nie wystarczy, musicie działać na platformie duchowej, a to oznacza odczuwanie, myślenie i działanie zgodne z parametrami istot światła pojmujących, że wszystko zostało poczęte, by służyć Bogu i kochać Go. To, co istnieje we wszechświecie jest manifestacją mocy twórczej Boga i w konsekwencji powinno być używane, by osiągnąć synergę, harmonię i dostrojenie z Boskością.

Schemat eksploatacji i manipulacji energią kosmiczną w jej różnorodnych manifestacjach jest zapisany w waszej genetyce ewolucyjnej i stanowi przyczynę wszystkich waszych zmartwień i cierpień. Oto jeszcze jeden błąd, który popełniacie w wielu życiach i który zamiast was oświecać, wiąże was w sposób uzależniająco-przymuszający, ponieważ stale powtarzacie ten sam schemat. Nie znajdujecie się na Ziemi, by przystosować się do uwarunkowań czasu, przestrzeni oraz ograniczających i frustrujących okoliczności, lecz by się uwolnić i odzyskać swoją nieśmiertelność oraz duchowe postrzeganie. Jesteście rezydentami planu boskiego, od którego oddzieliliście się na mocy własnego pragnienia, w konsekwencji czego weszliście w łączność z mitycznymi światami ewolucji. Szczęście istnieje, ale nie w świecie, w którym żyjecie i nie osiągniecie go w taki sposób, w jaki go szukacie.

Wasze fizyczne ciało jest odzwierciedleniem nieakceptowania faktu, że jesteście jednostkami boskiej służby doświadczającymi oddzielenia od Stwórcy i waszej Istoty Esencjonalnej. To egocentryzm stanowi mechanizm, który kieruje całkowicie waszym życiem jako najwyższy wyraz pychy przejawiającej się w myśleniu, że jesteście niezależni i niezniszczalni, podczas gdy życie i okoliczności pokazują coś wręcz przeciwnego.

Uznanie faktu, że jesteście zniszczalni, niedoskonali i ograniczeni stanowi akt mistrzostwa oraz doskonałości, dzięki któremu stopniowo dostrzeżecie ścieżkę światła i duchowego wzniesienia. Błędy są waszymi najlepszymi nauczycielami i łaską Stwórcy spływającą na was w akcie nieskończonej miłości i uczuć. Mistrzostwo i doskonałość rodzą się ze zrozumienia terapeutycznego znaczenia popełnionego błędu, gdy akceptujecie wasze ograniczenia. Ciemność zalewająca i zaćmiewająca czasami waszą percepcję i duchową wrażliwość stanowi manifestację błędu, polegającego na nieakceptowaniu faktu, że bez boskiej łaski i przewodnictwa mistrzów jak również ich zasad, nie możecie uwolnić się od łańcuchów mentalnego ego, które zamyka drogę waszemu światłu i duchowej wizji.

W każdej pomyłce odnaleźć można przesłanie światła i uczucie miłości, które Boskość zdeponowała z zamiarem uaktywnienia waszej wrażliwości i duchowego postrzegania. Błąd nie jest synonimem porażki, lecz wewnętrznej wiedzy, gdy wibrujecie na płaszczyźnie transformacji i bezinteresownej służby. Kiedy poszukujecie wzrastania i wewnętrznej transformacji, ego nęka was bezlitośnie. To ono stanowi źródło błędów popełnianych na przełomie waszej ewolucji, wiążących was ze światami mitycznymi. Zatem jego rozpuszczenie stanowi syntezę wyjścia z zachowaniowych i koncepcyjnych błędów, które tak dalece wprowadziliście w wasz program ewolucyjny.

Bez popełniania błędów nie byłoby ewolucji. Wszechświat zataił przed wami sukces i duchowe mistrzostwo, byście pojęli, że to, w co wierzycie, co myślicie i czujecie to tylko projekcje-cienie ego. Gdy korzystacie z popełnianych pomyłek, by duchowo się rozwijać, transformują one w doskonałość, czy inaczej sukces, ponieważ błąd stanowi ukryte oblicze sukcesu. Wasza esencja i Boskość posługują się błędem, by skomunikować się z wami i kochać was. Powinniście pokochać swoje pomyłki, ponieważ stanowią mechanizm ewolucji duchowej a nie zakotwiczenia czy samobiczowania. Starajcie się być bardziej wrażliwi i łaskawi w stosunku do swoich omyłek, by ukazały wam waszą jasną stronę zdolną do generowania zdrowia, dostatku i duchowego szczęścia.

Jesteście istotami światła uwięzionymi w błędnej koncepcji istnienia, z której rodzą się wszystkie pomyłki w ich wielu przejawieniach. Teraz macie moc i zdolności, by użyć alchemii błędu do transformacji waszego życia i wypełnienia go światłem. W ten sposób uzyskacie pokój i będziecie w zgodzie z miłością zdeponowaną przez Boga w waszym wnętrzu, byście byli szczęśliwi i odkryli swoją nieśmiertelność poza czasem i okolicznościami. Jeśli zawsze będziecie pamiętać, że jesteście doskonali i że celem istnienia jest odkrycie tego w popełnianych przez was błędach, nie spotkacie na swej drodze żadnych przeszkód przechodząc proces z miłością, przekonaniem i wewnętrznym pokojem.

Koniec przekazu...